

Sygn. akt *I ACa 812/19*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia: Bogdan Wysocki**

**Sędziowie: Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga**

**Ewa Staniszevska (spr.)**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- (...)**

**w P.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 kwietnia 2019 r. sygn. akt XII C 4/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniża zasądzoną tam należność w kwocie 61.572,73 zł do kwoty 60.895,43 zł (sześćdziesiąt tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych czterdzieści trzy grosze), a podaną w punkcie Ib kwotę 9.308,73 zł obniża do kwoty 8.631,43 zł, oddalając powództwo o kwotę 667,30 zł z ustawowymi odsetkami;
2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;
3. oddala apelację powódki;
4. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska

--	--	--

## UZASADNIENIE

Powódka B. S. pozwem z 27 grudnia 2013 roku wystąpiła przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...) w P. o zasądzenie na jej rzecz 104.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w P. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych lub przedłożonego spisu kosztów.

Roszczenie powódki zostało sprecyzowane na rozprawie 27 listopada 2014 roku (k.85) oraz w piśmie procesowym z 18 grudnia 2014 roku (k.92-95), wskazała ona, że z tytułu rewitalizacji nieruchomości dochodzi 77.889 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (koszty w takiej wysokości powódka poniosła), natomiast z tytułu obniżenia wartości nieruchomości 26.111 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Powódka podała, że pismem z 21 listopada 2005 roku wezwała Skarb Państwa - (...) do zapłaty 175.000 zł. w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwany podmiot odmówił wypłaty należności w związku z czym, w dniu 30 grudnia 2005 roku w Sądzie Okręgowym w Poznaniu został złożony pozew o ustalenie i zapłatę 105.000 zł.

Wyrokiem częściowym z 21 kwietnia 2016 roku Sąd zasądził tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości 51.736 zł. wraz z ustawowymi odsetkami. Jednocześnie w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 19 stycznia 2017 roku zmienił zaskarżone orzeczenie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 26.111 zł., w pozostałym zakresie umarzając postępowanie.

Postanowieniem z 27 czerwca 2017 roku (k.312) Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny akustyki i budownictwa celem ustalenia, czy budynek powódki posadowiony przy ul. (...) w L. wymaga dodatkowych nakładów w celu dotrzymania norm co do izolacyjności akustycznej, w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i poziomem hałasu powodowanym działaniem lotniska wojskowego K., a jeżeli tak, to jakiego rodzaju nakłady i o jakiej wysokości powinny zostać poczynione celem doprowadzenia budynku i znajdującego się na nieruchomości powódki do stanu zgodnego z tymi normami, przy uwzględnieniu cen z dnia sporządzania opinii.

Strona powodowa w piśmie procesowym z 14 sierpnia 2018 roku (k.429) rozszerzyła powództwo żądając zasądzenia od pozwanego kwoty 61.572,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2005 roku do dnia zapłaty tytułem nakładów na nieruchomość powódki, które musi ponieść w związku z zapewnieniem prawidłowego klimatu akustycznego nieruchomości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie 18 kwietnia 2019 roku (k.607) powódka ostatecznie sprecyzowała swoje żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanego 60.895,43 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 25 kwietnia 2019 roku:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 61.572,73 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 52.264 zł. od dnia 1 sierpnia 2018 roku,

b) od kwoty 9.308,73 zł. od dnia 27 grudnia 2018 roku,

do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

III. koszty procesu rozdzielił obciążając nimi powódkę w 22 % a pozwanego w 78 %, szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu przy ustaleniu wynagrodzenia dla pełnomocnika powódki i Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej na poziomie dwukrotności stawki minimalnej.

**Sąd I instancji ustalił, że powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w L. przy ul. (...), działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą nr (...).**

Nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, jednorodziowym, dwupiętrowym, podpiwniczonym, o powierzchni użytkowej (...) m<sup>2</sup>, posadowionym na działce o pow. (...)<sup>( 2)</sup>. Działka oznaczona jest geodezyjnym numerem 13, jednakże w księdze wieczystej widnieje jeszcze dawny numer działki -(...), co pozostaje bez wpływu na wartość nieruchomości.

Budynek wybudowany został w technologii tradycyjnej - murowanej z zastosowaniem ścian murowanych z pustaków ceramicznych o grubości 25 cm oraz pustaków o grubości 12 cm, a ściany przedzielono pustką powietrzną o grubości 5 cm.

Lotnisko w K. istnieje od II wojny światowej. Użytkowane jest jako miejsce startów i lądowań samolotów odrzutowych od lat 60-tych. Do końca 2003 roku stacjonowały tam samoloty (...), od 2004 roku stacjonują i latają samoloty I.. Od listopada 2006 roku stacjonują na tym lotnisku, startują i lądują samoloty (...)

Wojewoda (...) wydał 17 grudnia 2003 roku rozporządzenie nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) (...) w P.. Rozporządzenie zostało wydane na podstawie przepisu art. 135 ust.1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku - Prawo ochrony środowiska (Dz. U. nr 62 poz. 627 z póź. zm.).

Na mocy rozporządzenia utworzono obszar ograniczonego użytkowania podzielony na pięć stref oznaczonych literami A-E w zależności od odległości od lotniska K. i w zależności od poziomu hałasu. Nieruchomość powódki posadowiona była w strefie C. Powołane rozporządzenie weszło w życie w dniu 1 stycznia 2004 roku, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) z dnia 17 grudnia 2003 roku nr 200). Obszar ograniczonego użytkowania stanowi teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu w porze nocnej jest równy 45dB (granica obszaru ograniczonego użytkowania). Granice strefy C wyznaczały: granica strefy B i linia, na której długotrwały poziom hałasu w porze dziennej jest równy 60 dBA.

W załączniku nr 3 do rozporządzenia, Wojewoda określił ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenów, wymagania techniczne dot. budynków oraz sposób korzystania z terenów na obszarze ograniczonego użytkowania. Dla strefy C ograniczył przeznaczenie terenu przez zakaz tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowej w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, zakaz budowania szpitali, domów opieki i zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak szkoły, przedszkola, internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia obszarów ochrony A - uzdrowiskowej, dopuszczono możliwość lokalizowania nowych obiektów nie wymagających ochrony akustycznej i nie powodujących zwiększenia hałasu dla istniejącej zabudowy mieszkaniowej. W strefie zalecono ponadto, aby w nowopowstałych i istniejących budynkach

z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej zapewnić właściwy klimat akustyczny poprzez stosowanie przegród zewnętrznych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

2 grudnia 2005 roku powódka złożyła w Wojskowym Zarządzie Infrastruktury w Poznaniu zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do zapłaty odszkodowania w wysokości 175.000 zł. z tytułu poniesionej szkody polegającej na konieczności poniesienia kosztów związanych z zapewnieniem właściwego klimatu akustycznego oraz z tytułu zmniejszenia wartości stanowiącej własność powódki nieruchomości położonej w L. przy ul. (...).

30 grudnia 2005 roku powódka wniosła pozew o ustalenie i zapłatę, domagając się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz 105.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

31 grudnia 2007 roku Wojewoda (...) wydał rozporządzenie nr 40/07 zmieniające rozporządzenie w przedmiocie wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Zmiany dotyczyły granic obszaru ograniczonego użytkowania, podziału na strefy, dopuszczalnych poziomów hałasu w strefach oraz sposobu korzystania z poszczególnych terenów i wymagań technicznych dot. budynków. Według zmieniającego rozporządzenia, obszar ograniczonego użytkowania

stanowi teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 55 dB w porze dziennej i 45 dB w porze nocnej - granica obszaru ograniczonego użytkowania. Nieruchomość powódki znalazła się w strefie (...).

Rozporządzenie utworzyło obszar ograniczonego użytkowania podzielony na trzy strefy oznaczone: I, II i III w zależności od odległości od lotniska K. i w zależności od poziomu hałasu. Nieruchomość powódki znalazła się w strefie II. Strefę II wyznaczają: linia stanowiąca zewnętrzną granicę stref I oraz obwiednia złożona z linii, na której dopuszczalny, długookresowy średni poziom dźwięku A, od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 55 dB i linia, na której dopuszczalny długookresowy średni poziom dźwięku A od operacji naziemnych i pozostałych źródeł hałasu związanych z funkcjonowaniem lotniska równy jest 60 dB.

W strefie II wprowadzono zakaz przeznaczenia terenu pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia stref ochronny A - uzdrowiska. W zakresie sposobu korzystania z terenu dopuszczano lokalizowanie zabudowany mieszkaniowej pod warunkiem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacji akustycznej. Powołane rozporządzenie weszło w życie w dniu 22 lutego 2008 roku (ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa (...) z dnia 22 stycznia 2008 roku nr 1, poz. 1).

Wartość nieruchomości powódki uległa zmniejszeniu na skutek ograniczeń w zakresie korzystania z nieruchomości wprowadzonych rozporządzeniem wojewody (...) z dnia 17 grudnia 2003 roku oraz rozporządzeniem Wojewody (...) z dnia 31 grudnia 2007 roku. Ograniczenia te związane są między innymi z hałasem lotniczym. Hałas ten jest postrzegany negatywnie przez potencjalnych nabywców nieruchomości oraz właścicieli nieruchomości. Wprowadzenie strefy ograniczonego użytkowania jest przez nich związane właśnie z hałasem. Ponadto, uczestnicy mają świadomość podwyższonego ryzyka zamieszkiwania w pobliżu lotnisk związanego m.in. z prawdopodobieństwem katastrof lotniczych. Nadto zauważalne są zakłócenia fal radiowych i telewizyjnych oraz sygnałów w sprzęcie elektronicznym i AGD. Potencjalny nabywcy skłonni są do kupna nieruchomości położonych w obszarze ograniczonego użytkowania, ale za odpowiednio niską cenę. Obawiają się oni także ograniczeń, co do zabudowy nieruchomości. Po 2004 roku relatywnie zaczęły spadać ceny dla rynku mieszkaniowego, jak i dla rynku domów jednorodzinnych położonych w obszarze ograniczonego użytkowania. Na skutek położenia nieruchomości powódki w obszarze ograniczonego użytkowania w strefie II, doszło do zmniejszenia jej wartości rynkowej, według aktualnego stanu nieruchomości i poziomu cen, o kwotę 51.736 zł.

Budynek powódki spełnia wymogi Polskiej Normy (...) „Akustyka budowlana. Ochrona przed hałasem w budynkach” z zakresu izolacyjności akustycznej, dla stanu izolacyjności akustycznej określonej aktualnie, wartości poziomu miarodajnego takie jak wartości dopuszczalne określone według Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. z 2007 roku, nr 120, poz. 826). Budynek powódki nie spełnia natomiast wymogów Polskiej Normy (...) „Akustyka budowlana. Ochrona przed hałasem w budynkach” z zakresu izolacyjności akustycznej, dla stanu izolacyjności akustycznej określonej aktualnie dla wartości poziomu miarodajnego wyznaczone dla stanu aktualnego oraz wymogów Polskiej Normy (...) „Akustyka budowlana. Ochrona przed hałasem w budynkach - Część 3: Wymagania dotyczące izolacyjności akustycznej przegród w budynkach i elementów budowlanych” z zakresu izolacyjności akustycznej dla stanu izolacyjności akustycznej określonej aktualnie, dla wartości poziomu miarodajnego wyznaczonego dla docelowej działalności lotniska wojskowego. Zalecana jest wymiana okien w pomieszczeniach chronionych na okna o podwyższonej izolacyjności akustycznej, przy czym izolacyjność akustyczna przegród zewnętrznych zapewniona będzie tylko w przypadku pozostawienia okien w pozycji zamkniętej.

Warunkiem zachowania izolacyjności akustycznej okien jest pozostawianie ich w pozycji zamkniętej, zatem dojdzie do zmiany warunków dotyczących wentylacji pomieszczeń. Niezbędne zatem okazało się zapewnienie odpowiedniej wymiany powietrza przez cały czas obojętnie od pory roku i warunków atmosferycznych panujących na zewnątrz budynków. W budynku należało zastosować wentylację mechaniczną nawiewno - wywiewną zrównoważoną, z

możliwością sterowania wielkością strumieni powietrza do poszczególnych pomieszczeń poprzez zastosowanie centrali wentylacyjnej z odpowiednim sterownikiem.

Budynek powódki wymagał nakładów związanych z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...). Biegły oszacował wartość robót remontowo budowlanych według cen aktualnych na kwotę 56.384,66 zł. netto, tj. 60.895,43 zł. brutto, natomiast według cen z listopada 2012 roku na kwotę 57.011,79 zł. netto, tj. 61.572,73 brutto.

Oceniając przeprowadzone w sprawie dowody Sąd Okręgowy odniósł się w szczególności do zastrzeżeń podniesionych przez pozwanego wobec opinii sporządzonych przez biegłych W. P. i Z. B..

Biorąc pod uwagę wyczerpujące wyjaśnienia biegłych złożone na rozprawie, Sąd uznał zarzuty pozwanego w stosunku do opinii biegłych za bezzasadne. Powódka nie kwestionowała opinii biegłych. Tym samym Sąd uznał obie opinie biegłych za w pełni wiarygodne, szczególnie, że zostały sporządzone przez osoby kompetentne, dysponujące odpowiednim zasobem wiedzy. Opinia łączna jest konsekwentna, jednoznaczna i stanowcza, a nadto została wydana z uwzględnieniem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i badań własnych biegłych. Biegli w sposób szczegółowy przedstawili w opinii przesłanki, na których się oparli formułując końcowe wnioski. Zaprezentowane w niej ustalenia poparte zostały rzeczową, logiczną i zgodną z zasadami poprawnego wnioskowania argumentacją, co pozwala stwierdzić, że ich autorzy dysponują rzetelną wiedzą specjalistyczną w swojej dziedzinie i pozwalają uznać za pełną i kompletną.

Sąd uznał za prawidłowe działanie biegłego W. P. polegające na zastosowaniu do opracowania opinii normy (...) (Akustyka budowlana - Ochrona przed hałasem w budynkach -Część 3: Wymagania dotyczące izolacyjności akustycznej przegród w budynkach i elementów budowlanych), która jest aktualna i figuruje w wykazie Polskich Norm prowadzonym przez Polski Komitet Normalizacyjny. Ponadto norma ta zastąpiła jej wcześniejszą wersję (...). Podkreślić należy, że jej stosowanie nie musi wynikać z konkretnego przepisu, albowiem zgodnie z treścią art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o normalizacji stosowanie polskich norm jest dobrowolne, chociaż mogą być powołane w przepisach prawnych po ich opublikowaniu w języku polskim (art. 5 ust. 4 cyt. ustawy).

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy powołał przepisy stanowiące podstawę roszczeń powódki, tj. w art. 129 ust.2 i 136 ust.3 u.p.o.s.***

Sąd stwierdził także, że rozporządzenie Wojewody (...) z 31 grudnia 2007 roku nr (...) zmieniające rozporządzenie o wprowadzeniu obszaru ograniczonego użytkowania wykreowało w istocie nowy obszar ograniczonego użytkowania. Obszar ten został określony w innych granicach, podzielony na inne strefy, wskazano inne ograniczenia co do korzystania z nieruchomości i wymogi, jakim winny odpowiadać budynki. Po zmianie rozporządzenia część nieruchomości dotychczas położonych w (...) nie weszło w jego granice, a niektóre nieruchomości położone dotychczas poza (...) weszły w jego skład. Na uwagę również zasługuje okoliczność, iż ograniczenia i zakazy wynikające z zaliczenia nieruchomości powódki do aktualnie obowiązującej strefy II nie pokrywają się z ograniczeniami i zakazami przewidzianymi dla poprzednio obowiązującej strefy C. Na skutek wejścia w życie rozporządzenia Wojewody nr 40/07 doszło do obostrzenia sposobu korzystania z nieruchomości powódki, a ograniczenia wprowadzone dla strefy II są bardziej niekorzystne niż przewidziane w dawnej strefie C.

Szkoda związana z koniecznością wykonania nakładów rewitalizacyjnych powstała dla powódki w dacie wejścia w życie rozporządzenia Wojewody nr (...) z 2003 roku. Jednak w tej sprawie liczyć się będzie szkoda ustalona według stanu z dnia wejścia w życie rozporządzenia Wojewody nr (...) z 2007 roku. To ostatnie rozporządzenie obowiązuje w dacie orzekania i ono kształtuje obowiązek i zakres koniecznych do wykonania nakładów rewitalizacyjnych.

Sąd zwrócił uwagę, że musi zachodzić swoisty związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem (w przypadku tej sprawy przez Wojewodę (...)) - art. 135 ust.2 u.o.p.s.) obszaru ograniczonego użytkowania i rodzajami ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości związanymi z korzystaniem ze środowiska wprowadzonych tym rozporządzeniem a szkodą właściciela nieruchomości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie istnieje związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i ograniczeniami powódki w korzystaniu ze swojej nieruchomości (i w związku z korzystaniem z niej - ze środowiska), wynikających z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska wojskowego a szkodą powoda w postaci zmniejszenia wartości jego nieruchomości.

Po pierwsze wskazać należy, że nadmierny hałas przekraczający dopuszczalne normy wytwarzany przez samoloty stacjonujące na lotnisku (...) w K. był podstawą wprowadzenia przez Wojewodę (...) strefy ograniczonego użytkowania. W analizie porealizacyjnej zawarto informację o maksymalnym przewidywanym poziomie hałasu w poszczególnych strefach.

Tworząc obszar ograniczonego użytkowania, wskazane organy określają granice obszaru, ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu, wymagania techniczne budynków oraz sposób korzystania z terenów wynikające z postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko lub analizy porealizacyjnej albo przeglądu ekologicznego (art. 135 ust. 3a u.p.o.ś.). Pojęcie standardów jakości środowiska zostało wyjaśnione w art.3 pkt 34 u.p.o.ś. jako wymagania, które muszą być spełnione w określonym czasie przez środowisko jako całość lub jego poszczególne elementy przyrodnicze. Ta ogólna definicja sprowadza się, w przypadku obiektu lotniska i wchodzących w grę przekroczeń emisji hałasu, do przekraczania tzw. standardów emisyjnych, przez co zgodnie z art.3 pkt 33 u.p.o.ś. rozumie się dopuszczalne wielkości emisji. Dopuszczalne poziomy hałasu w środowisku reguluje rozporządzenie Ministra Środowiska z 14 czerwca 2007 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. nr 120, poz. 826), które obowiązywało także w dniu wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) z 31 grudnia 2007 roku. W dacie wejścia w życie rozporządzenia Wojewody (...) z 17 grudnia 2003 roku o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania obowiązywało rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z 13 maja 1998 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. nr 66 poz. 436), następnie rozporządzenie z 29 lipca 2004 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. nr 178 poz. 1841). Według rozporządzenia Ministra Środowiska z 14 czerwca 2007 roku dopuszczalny poziom hałasu powodowanego przez starty, lądowania i przeloty statków powietrznych (wg tabl.2 i 4) dla budownictwa jednorodzinnego wynosi w dzień 60 dB i w nocy 55 dB (mierzone wskaźnikami LAeqD, L, L i Ln).

W strefie II te normy hałasu są i będą w przyszłości przekraczane.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że Rozporządzenie Wojewody (...) z 31 grudnia 2007 roku określiło wymagania techniczne dotyczące budynków usytuowanych w strefie ograniczonego użytkowania. W kolumnie 4 załącznika nr 3 nakazano zmianę funkcji budynków na nie podlegające ochronie akustycznej lub zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Budynek przeznaczony na cele mieszkalne wymaga ochrony akustycznej i tym samym podlega ochronie przed hałasem na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2004 roku, w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W ramach zgłoszonego powództwa powódka domagała się odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynku mieszkalnym.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wpłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem {por. uchwała Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 roku w sprawie III CZP 68/01, OSNC 2002, z. 6, póż. 74}. W przedmiotowej sprawie jak stwierdził Sąd I instancji, brak jest podstaw do uznania, że wolą ustawodawcy było ograniczenie praw właścicieli nieruchomości i wprowadzenie wyjątku od przedstawionej ogólnej zasady, tym bardziej, że ustawa prawo ochrony środowiska miała ułatwić naprawienie szkód, a nie stwarzać dodatkowe bariery uzyskaniu odszkodowania.

Biegli z dziedziny akustyki oraz z dziedziny budownictwa ustalili, że zalecane jest wymiana okien w pomieszczeniach chronionych na okna o podwyższonej izolacyjności akustycznej oraz zwiększenie izolacyjności akustycznej ścian zewnętrznych poprzez domurowanie od zewnątrz ścianki o grubości 12 cm z bloczków silikatowych, przy czym izolacyjność akustyczna przegród zewnętrznych zapewniona będzie tylko w przypadku pozostawienia okien w pozycji zamkniętej. Biegli zwrócili uwagę, na fakt, iż izolacyjność akustyczna okien zewnętrznych gwarantowana jest jedynie pod warunkiem pozostawiania okien w pozycji zamkniętej, a zatem wobec zmiany warunków wentylacji grawitacyjnej istniejącej w budynku konieczne będzie wprowadzenie zmiany w systemie, aby dostosować budynek do wymogów wynikających z warunków technicznych, jak i obowiązujących norm. Według biegłego z dziedziny budownictwa optymalnym rozwiązaniem jest zastosowanie wentylacji mechanicznej nawiewowej - wywiewnej zrównoważonej, który to system nie stanowi podwyższonego standardu budynku, a pozwoli spełnić wytyczne rozporządzenia. Brak lub nieprawidłowo działająca wentylacja powoduje, że obiekt, jako niezgodny z przepisami, nie nadaje się do użytkowania. Budynek powódki wymaga zatem dokonania nakładów celem dostosowania go do stanu zgodnego z przepisami. Biegły oszacował wartość robót remontowo budowlanych według cen aktualnych na 56.384,66 zł. netto, tj. 60.895,43 zł. brutto, natomiast według cen z listopada 2012 roku na 57.011,79 zł. netto, tj. 61.572,73 brutto. Wprawdzie pozwany zgłosił pod adresem opinii zarzuty, ale okazały się one niezasadne.

Powódka na rozprawie 18 kwietnia 2019 roku ograniczyła powództwo do kwoty 60.895,43 zł. Z uwagi na przeoczenie, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę wskazaną w rozszerzeniu powództwa z 14 sierpnia 2018 roku, tj. kwotę 61.572,73 zł., zamiast 60.895,43 zł. (punkt 1 sentencji wyroku). Sąd uznał, iż powódce przysługiwało prawo do rozszerzenia powództwa z uwagi na treść łącznej opinii biegłych sądowych z dziedziny akustyki i budownictwa, a która ustaliła wartość nakładów niezbędnych do zapewnienia właściwego klimatu akustycznego na kwotę wyższą niż żądana do tej pory przez powódkę (52.264 zł). Sąd podkreślił, że jakkolwiek nakłady pozwalają na uniknięcie hałasu przeinaczające poziomy normatywne i przyczyniają się do zwiększenia atrakcyjności nieruchomości, to jednak ich wykonanie nie wpływa na podniesienie ceny nieruchomości. Nieruchomość nadal pozostawać będzie w (...), nadal potencjalni nabywcy kojarzyć będą tę nieruchomość z położeniem w (...), a więc z ponadnormatywnym hałasem. Nawet jeśli uzyskają informację, że budynek został dostosowany do wymogów technicznych jeśli zadadzą sobie trud sprawdzenia tego (co wiązać się będzie kosztami rzeczoznawcy budowlanego), to korzystanie z takiego budynku nadal wymagać będzie ograniczeń w postaci nie otwierania okien przynajmniej w okresach startów, lądowań i przelotów samolotów, a trudno przecież przewidzieć, kiedy te operacje wystąpią. Pozostaną także niedogodności w zakresie korzystania z ogrodu, stanowiącego przecież istotny argument dla decyzji o kupnie domu jednorodzinnego wolnostojącego.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je od kwoty 52.264 zł. od 1 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 9.308,73 zł. od 27 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty. W dacie wydania opinii pozwany nie miał świadomości co do wysokości ustalonych przez biegłego kwot stanowiących zmniejszenie wartości nieruchomości. Sąd zasądzając odsetki od dnia 1 sierpnia 2018 roku miał na uwadze termin odebrania opinii biegłych przez pozwanego i dodatkowo doliczył do tego terminu 7 dni na dobrowolne uregulowanie świadczenia. Natomiast zasądzając odsetki od dnia 27 grudnia 2018 roku Sąd I instancji miał na uwadze termin doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego powództwo w sprawie, również doliczając termin 7 dni na dobrowolne zaspokojenie powódki.

Ze wskazanych wyżej względów Sąd oddalił żądanie powodów w pozostałym zakresie (punkt III sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł poprzez stosunkowe ich rozdzielenie, obciążając nimi powódkę w 22%, a pozwanego w 78%.

Strony wniosły apelacje od wyroku.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie roszczenia o odsetki, tj. w pkt I a i b i wnosząc o zasądzenie na jej rzecz skapitalizowanych odsetek od kwoty 52.264 zł. za okres od 21 listopada 2010 roku do 1 sierpnia 2018 roku i od kwoty 9.308,73 zł. od 21 listopada 2005 roku do 27 grudnia 2018 roku, łącznie 86.390,97 zł. (k. 590).

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki 61 572, 73 zł. wraz z odsetkami ustawowymi (pkt I) oraz w zakresie kosztów procesu (pkt III), zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zd.1 k.p.c. z uwagi na przeprowadzenie dowodu na nieprawidłowe okoliczności i ustalenie ewentualnej szkody w nieprawidłowej wysokości;

b) art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie udowodnienia przez powoda szkody co do zasady i wysokości;

c) art. 328§2 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. poprzez brak jakiegokolwiek odniesienia a zatem i oceny podniesionego zarzutu częściowego wygaśnięcia roszczenia oraz w zakresie zrzeczenia się roszczenia;

d) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie, tj. ponad kwotę 60.895,43 zł;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 129 ust. 2 i 4 u.p.o.ś. w zw. żart. 136 ust. 3 u.p.o.ś. poprzez przyjęcie przerwania biegu terminu prekluzyjnego na wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej budynku, związanych z wejściem w życie przepisów Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 roku, w sytuacji kiedy na skutek wydania Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) nieruchomości uprawnionego znalazła się w strefie obszaru ograniczonego użytkowania nakładającej znacznie dalej idące ograniczenia i konieczność znoszenia obciążeń sposobu korzystania z nieruchomości, niż te wynikające z Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...), co Sąd jednoznacznie przyjmuje w uzasadnieniu /str. 11 wyroku/.

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 i 4 u.p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 u.p.o.ś. poprzez przyjęcie wykazania przez powoda szkody co do zasady i wysokości, zasądzenie odszkodowania z tytułu konieczności poniesienia przez powoda kosztów rewitalizacji akustycznej budynku wskutek wydania Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 31 grudnia 2007 roku, w sytuacji gdy roszczenie to wygasło z dniem 22 lutego 2010 roku;

c) art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. poprzez zasądzenie odsetek za okres poprzedzający dzień wyrokowania;

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części wraz ze stosownym rozstrzygnięciem w zakresie kosztów procesu; zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów procesu za niniejsze postępowanie apelacyjne według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obydwie apelacje okazały się bezzasadne.

Zarzuty pozwanej sformułowane jako naruszenie norm prawa procesowego i obraza prawa materialnego w istocie sprowadzają się do kwestionowania roszczenia powódki - tak co do zasady jak i co wysokości, przy czym zdaniem apelującego lotniska, przeszkodą w dochodzeniu roszczenia jest okoliczność, że częściowo wygasło.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że znajdujący zastosowanie w tej sprawie art. 129 ust. 4 u.p.o.ś. stanowi, że z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Przypomnieć więc trzeba, że rozporządzenie Wojewody (...) z 17 grudnia 2003 roku nr (...) weszło w życie 1 stycznia 2004 roku, zaś rozporządzenie zmieniające z 31 grudnia 2007 roku weszło w życie 22 lutego 2008 roku ( Dz. Urz. Woj. W. z 22.01.2008 r. Nr 1, poz. 1).

W ocenie apelującego, powódka nie dochowała terminu dwóch lat od dnia wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z 31 grudnia 2007 roku (które weszło w życie 22 lutego 2008 roku). Powódka, jak zaznaczył skarżący nie zgłosiła żądania przewidzianego w art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. w jakiegokolwiek formie, zatem należy uznać, iż roszczenie dochodzone pozvem częściowo wygasło.

Powyższa kwestia była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 114/15, dotyczącej odszkodowania związanego z działalnością L. im. F. C. w W., w której powódka, wniosła pozew 2 sierpnia 2013 roku, a więc przed upływem dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały nr (...) (z 20 czerwca 2011 roku), lecz po upływie dwóch lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia nr 50 (z 7 sierpnia 2007 roku). Okoliczność, że w niniejszej sprawie oceniana jest sytuacja odwrotna – powódka zgłosiła roszczenie w związku z wprowadzeniem (...) ograniczonego (...) z 17 grudnia 2003 roku nr (...), nie uczyniła tego natomiast w związku z kolejnym Rozporządzeniem Wojewody (...) z 31 grudnia 2007 roku nr (...), nie wpływa na możliwość posłużenia się dla oceny zarzutu pozwanego, argumentacją zawartą w uchwale III CZP 114/15.

Sąd Najwyższy wskazał, że w Jego dotychczasowym orzecznictwie przyjmował jako zasadę ciągłość raz utworzonego obszaru ograniczonego użytkowania (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 roku w sprawie II CSK 367/0, z 25 lutego 2009 roku w sprawie II CSK 565/08, z 1 grudnia 2010 roku w sprawie I CSK 86/10, z 27 czerwca 2012 roku w sprawie IV CSK 28/12, z 12 kwietnia 2013 roku w sprawie IV CSK 608/12, z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie II CSK 578/12 i z 12 czerwca 2015 roku w sprawie II CSK 570/14). Podkreślał, że ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, o którym mowa w art. 129 ust. 2 PrOchrŚrod, należy rozumieć jako ograniczenie w stosunku do dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości lub dotychczasowego przeznaczenia nieruchomości, w związku z czym dopiero uszczuplenie dotychczasowego zakresu i sposobu korzystania z nieruchomości lub zmuszenie właściciela do zmiany dotychczasowego przeznaczenia nieruchomości stanowi przesłankę zastosowania tego przepisu. Nie można przyjmować, że odszkodowanie miałoby przysługiwać w każdym przypadku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, niezależnie od ograniczeń istniejących wcześniej, w takim wypadku bowiem roszczenia z art. 129 ust. 1 i 2 PrOchrŚrod odżywałyby w związku z każdą zmianą aktu prawnego utrzymującego istniejące już ograniczenia, a odpowiedzialność odszkodowawcza byłaby oderwana od samych ograniczeń, ich zwiększenia lub zmiany. Odpowiedzialność odszkodowawczą przewidziano natomiast nie za samo ograniczenie i nie za każde ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Przysługuje ono za konkretną szkodę, która powstała w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, a nie za samo ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda, której źródłem jest rozporządzenie lub akt prawa miejscowego powodujący ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości; innymi słowy, szkoda ma być normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości. Szkoda taka może powstać wtedy, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości lub przedłuża na kolejny okres ograniczenia, które zostały wprowadzone na określony czas. Szkoda natomiast nie powstaje, jeżeli kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie, tak jak akt poprzednio obowiązujący. Koncepcja, według której pomiędzy utratą mocy przez dotychczasowe przepisy a wejściem w życie nowych przepisów istniał stan „bez prawa”, nie ma ani logicznego, ani formalnego uzasadnienia. Gdyby miała wystąpić luka czasowa między ustaniem mocy wiążącej dotychczasowych a wejściem w życie nowych przepisów regulujących te samą materię, musiałoby to wynikać wprost z treści tych przepisów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak wskazano w dalszej części uzasadnienia w/w uchwały, ciągłość ustanowionego obszaru ograniczonego użytkowania jest przyjmowana nie tylko w przypadku nowelizacji aktów prawa miejscowego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 12 kwietnia 2013 roku w sprawie IV CSK 608/12, w związku z tym, że art. 129 ust. 2 PrOchrŚrod przyznaje odszkodowanie za szkodę spowodowaną wejściem w życie aktu prawnego wprowadzającego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób lub w sposób zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, szkoda podlegająca naprawieniu na podstawie tego przepisu nie powstaje, gdy kolejny akt prawa miejscowego utrzymuje dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał również wyraz w wyroku z 1 grudnia 2010 roku w sprawie I CSK 86/10,

stwierdzając, że nie każda zmiana ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości otwiera bieg nowego terminu do wystąpienia z roszczeniami przewidzianymi w art. 129 ust. 1 - 2 PrOchrŚrod, a jedynie zmiana, która odnosi się do danej nieruchomości. Zasada ta dotyczy zarówno zamiany polegającej na nowelizacji danego aktu prawnego wprowadzającego obszar ograniczonego użytkowania, jak i wejścia w życie nowego aktu prawnego zastępującego jeden obszar ograniczonego użytkowania innym. Przyjęcie, że wraz z każdą zmianą obszaru ograniczonego użytkowania, formalną bądź materialną, rozpoczyna się bieg nowego terminu niweczyłoby cel wprowadzenia art. 129 ust. 4 PrOchrŚrod. Przytoczone rozważania prowadzą więc do wniosku, że termin do występowania z roszczeniami na podstawie art. 129 ust. 1 i 2 PrOchrŚrod rozpoczyna się od nowa wyłącznie dla osób, dla których zmiana obszaru powoduje negatywne skutki i wyłącznie w zakresie tych skutków. Szkoda może bowiem powstać tylko wtedy, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe, zwiększa lub przedłuża dotychczasowe ograniczenia; innymi słowy, szkoda nie powstaje, gdy kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie lub zmniejsza dotychczasowy poziom ograniczeń.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że na mocy Rozporządzenia Wojewody (...) z 17 grudnia 2003 roku nr (...) utworzono obszar ograniczonego użytkowania podzielony na pięć stref oznaczonych literami A-E w zależności od odległości od lotniska K. i w zależności od poziomu hałasu. Nieruchomość powódki posadowiona była w strefie C. Obszar ograniczonego użytkowania stanowi teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu w porze nocnej jest równy 45dB (granica obszaru ograniczonego użytkowania). Granice strefy C wyznaczały: granica strefy B i linia, na której długotrwały poziom hałasu w porze dziennej jest równy 60 dBA.

W załączniku nr 3 do rozporządzenia, Wojewoda określił ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenów, wymagania techniczne dot. budynków oraz sposób korzystania z terenów na obszarze ograniczonego użytkowania. Dla strefy C ograniczył przeznaczenie terenu przez zakaz tworzenia nowych terenów zabudowy mieszkaniowej w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, zakaz budowania szpitali, domów opieki i zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak szkoły, przedszkola, internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia obszarów ochrony A - uzdrowiskowej, dopuszczono możliwość lokalizowania nowych obiektów nie wymagających ochrony akustycznej i nie powodujących zwiększenia hałasu dla istniejącej zabudowy mieszkaniowej. W strefie zalecono ponadto, aby w nowopowstałych i istniejących budynkach

z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej zapewnić właściwy klimat akustyczny poprzez stosowanie przegród zewnętrznych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

31 grudnia 2007 roku Wojewoda (...) wydał rozporządzenie nr (...) zmieniające rozporządzenie w przedmiocie wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Zmiany dotyczyły granic obszaru ograniczonego użytkowania, podziału na strefy, dopuszczalnych poziomów hałasu w strefach oraz sposobu korzystania z poszczególnych terenów i wymagań technicznych dot. budynków. Według zmieniającego rozporządzenia, obszar ograniczonego użytkowania stanowi teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 55 dB w porze dziennej i 45 dB w porze nocnej - granica obszaru ograniczonego użytkowania.

Jak stwierdził Sąd Okręgowy (k. 518), rozporządzenie utworzyło obszar ograniczonego użytkowania podzielony na trzy strefy oznaczone: I, II i III w zależności od odległości od lotniska K. i w zależności od poziomu hałasu. Nieruchomość powódki znalazła się w strefie II. Strefę II wyznaczają: linia stanowiąca zewnętrzną granicę stref I oraz obwiednia złożona z linii, na której dopuszczalny, długookresowy średni poziom dźwięku A, od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 55 dB i linia, na której dopuszczalny długookresowy średni poziom dźwięku A od operacji naziemnych i pozostałych źródeł hałasu związanych z funkcjonowaniem lotniska równy jest 60 dB.

W strefie II wprowadzono zakaz przeznaczenia terenu pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym pobytem dzieci i młodzieży, takich jak internaty, domy dziecka itp., zakaz tworzenia stref ochronny A - uzdrowiska. W zakresie sposobu korzystania z terenu dopuszczano lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej pod warunkiem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacji akustycznej.

Odnosząc się do powyższego w pierwszej kolejności Sąd II instancji uznał, że stwierdzenie Sądu Okręgowego (k. 525), zgodnie z którym zmiana granic obszaru ograniczonego użytkowania i jego podział na nowe strefy w konsekwencji doprowadził do wprowadzenia innych ograniczeń co do korzystania z nieruchomości i wymogów jakim powinny odpowiadać budynki jest bardzo ogólnikowe. Z pewnością można je odnieść do niektórych z nieruchomości objętych strefą. Dla rozstrzygnięcia zaś istotne są ustalenia dotyczące nieruchomości powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ograniczenia w sposobie korzystania z poszczególnych terenów i wymagania techniczne dotyczące budynków dla strefy C i dla strefy II, są identyczne.

Analiza powyższego prowadzi do wniosku, że zmiany dla nieruchomości powódki jakie wprowadziło kolejne rozporządzenie dotyczą wyłącznie oznaczenia poziomu hałasu.

W strefie C obszar ograniczonego użytkowania stanowił teren ograniczony linią, na której długotrwały poziom hałasu w porze nocnej jest równy 45dB (granica obszaru ograniczonego użytkowania). Granice strefy C wyznaczały: granica strefy B i linia, na której długotrwały poziom hałasu w porze dziennej jest równy 60 dBA.

Natomiast obszar strefy II, wbrew ustaleniom poczynionym przez Sąd Okręgowy, wyznaczają: linia będąca zewnętrzną granicą strefy I, stanowiąca wewnętrzną granicę strefy II oraz obwiednia złożona z linii, na której dopuszczalny długookresowy średni poziom dźwięku A od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych jest równy 55 dB i linii, na której dopuszczany długookresowy średni poziom dźwięku A od operacji naziemnych i pozostałych źródeł hałasu związanych z funkcjonowaniem lotniska jest równy 50 dB, stanowiąca zewnętrzną granicę strefy II (k. 340 – opinia biegłego).

Zestawienie powyższych danych nie daje zdaniem Sądu II instancji podstaw do wniosku jaki wyprowadził Sąd I instancji, jakoby na skutek wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr 40/07 doszło do obostrzenia sposobu z korzystania z nieruchomości powódki.

W tym miejscu należało dodać, nawiązując do cytowanej uchwały SN w sprawie III CZP 114/15, że ciągłość istnienia obszaru w niniejszej sprawie wynika już z tytułu rozporządzenia z 2007 roku, w którym mowa o zmianie wcześniejszego rozporządzenia, oraz z brzmienia § 1, który konkretyzuje dokonywane zmiany. Dotyczą one wprawdzie wszystkich istotnych postanowień pierwotnego aktu, niemniej wprowadzane są w drodze nowelizacji dotychczasowego rozporządzenia. Rozporządzenie ukształtowało nowy układ stref i obowiązujące w nich ograniczenia, a przeprowadzenie tych zmian było nie tylko dopuszczalne, lecz wręcz konieczne, ponieważ stanowiło konsekwencję dostosowania aktu prawa miejscowego regulującego zasady obowiązujące wokół lotniska do wymagań prawa ochrony środowiska, znowelizowanego ustawą z dnia 18 maja 2005 roku o zmianie ustawy - Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 113, poz. 954) w celu implementacji dyrektywy 2002/49/WE z dnia 25 czerwca 2002 roku odnoszącej się do oceny i zarządzania poziomem hałasu w środowisku (Dz.U.rz. WE L 189 z 18.07.2002) i uwzględniła postanowienia nowego rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 lipca 2007 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. Nr 120, poz. 826, tak Sąd Najwyższy w wyroku z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie II CSK 578/12).

Reasumując powyższe, stwierdzić należało, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do wystąpienia przez powódkę, po wejściu w życie Rozporządzenia Wojewody (...) z 31 grudnia 2007 roku nr (...) z nowym roszczeniem, bowiem po jej stronie nie wystąpiła nowa szkoda.

Podkreślić trzeba, że pozwany podnosząc zarzut jakoby w/w rozporządzenie „...ustanawiało dla powódki znacznie dalej idące ograniczenia i konieczność znoszenia obciążeń sposobu korzystania z nieruchomości, niż te wynikające z rozporządzenia Wojewody (...) nr 82/03” (k. 543), nie wskazał choćby jednego przykładu na poparcie tak kategorycznego wniosku.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne. Wbrew zarzutom apelującej ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie

przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie wykazał, aby tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym.

Niezasadny był zarzut jakoby przeprowadzony dowód z opinii biegłych był bezużyteczny. Niezrozumiałe ponadto jest uzasadnienie tej części apelacji, w której pozwany przekonywał, iż „biegli całkowicie nieprawidłowo ustalili nakłady wg stanu aktualnego, w odniesieniu do rozporządzenia Wojewody W.. z 31 grudnia 2007 roku oraz aktualnych norm (...), przewidywanego (docelowego) hałasu lotniczego na nieruchomości co do wentylacji pomieszczeń”.

Nie ulega wątpliwości i nie wymaga szerszego uzasadnienia fakt konieczności oparcia się przez sąd przy rozstrzygnięciu niniejszego sporu na dowodach z opinii biegłych. Sąd z braku wiadomości specjalnych, nie jest uprawniony do dokonywania odpowiednich ustaleń bez zasięgnięcia opinii biegłego, toteż właściwym środkiem dowodowym służącym wyjaśnieniu tych okoliczności mógł być dowód z opinii biegłego. Dowód taki został przeprowadzony przez Sąd Okręgowy i uwzględniony przy dokonaniu ustaleń faktycznych. Sąd ten wskazał szereg argumentów, które zdecydowały o uznaniu opinii łącznej sporządzonej przez biegłych W. P. i Z. B. za przydatną w sprawie. Kierując się uwagami zgłoszonymi przez stronę pozwaną do opinii pisemnej, Sąd słuchając biegłych na rozprawie szczegółowo wyjaśnił zasadność zastrzeżeń. Omówił te kwestię wyczerpująco w uzasadnieniu wyroku uznając, że zgłoszone uwagi nie podważyły pozytywnej oceny nadanej tym dokumentom.

Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące /por. wyrok SN z 7 kwietnia 2005 roku w sprawie IICK 572/04 /. Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena tego, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych /por. post. SN 3 września 2008 roku w sprawie IUK 91/08/.

Dodać należy, że w uzasadnieniu wyroku NSA z 13 lutego 2019 roku w sprawie II OSK 641/17, odnosząc się do kwestii stosowania Polskich Norm wskazano, że ustawa z 3 kwietnia 1993 roku o normalizacji (Dz.U. Nr 55, poz. 251) w art. 19 ust. 3 wskazywała, że stosowanie Polskich Norm jest obowiązkowe, jeżeli normy te zostaną powołane w ustawach. Sytuacja ta zmieniła się z chwilą wejścia w życie ustawy z 12 września 2002 roku o normalizacji (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1483). Nie zawiera ona analogicznego do ww. art. 19 ust. 3 przepisu. Wręcz przeciwnie art. 5 wskazuje, że Polska Norma to norma krajowa przyjęta w drodze konsensu i zatwierdzona przez krajową jednostkę normalizacyjną. W ust. 3 tego przepisu wskazuje się, że stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne. NSA podkreślił, że Polskie Normy nie są publikowane w urzędowych dziennikach promulgacyjnych. Kluczowego znaczenia przy tym nabiera treść art. 88 Konstytucji RP, nakładająca taki obowiązek na akty normatywne. Także przepis art. 87 ustawy zasadniczej, stanowiący katalog źródeł prawa, potwierdza słuszność twierdzenia, że Polska Norma sama w sobie nie może stanowić źródła prawa. Nie wyklucza to równocześnie przyjęcia tezy, że może być ona źródłem zasad wiedzy technicznej.

Ponieważ, jak wynika z przytoczonego orzeczenia NSA wybór normy uznać można za element przyjętej przez biegłego metodologii, to o ile jest on właściwie umotywowany Sąd nie ma podstaw aby uznać go za błąd opinii.

Nie ma racji pozwany kwestionując prawidłowość uwzględnienia przed biegłych także przewidywanego poziomu hałasu lotniczego na wokół nieruchomości powódki. Błędem byłoby nie uwzględnienie takich prognoz bowiem wówczas ustalone w procesie nakłady nie spełniałyby swoich funkcji czyli doprowadzenia w pomieszczeniach nieruchomości powódki do stanu zgodnego z przepisami dotyczącymi poziomu dopuszczalnego hałasu.

***Ponadto, nie należy systemu wentylacji mechanicznej utożsamiać z zwiększeniem komfortu i podniesieniem standardu nieruchomości, skoro jedynie taki system jest w stanie przywrócić w nieruchomości powódki warunki normowe. Pozwany nie dostrzegł, że konieczność stosowania***

***takiego system nigdy nie dorówna możliwości wentylacji budynku poprzez naturalną wymianę powietrza, pomijając fakt wydatków na energię elektryczną jakie za sobą pociąga.***

Wobec uznania za bezzasadne wszystkich zarzutów apelacyjnych dotyczących prawa procesowego przejść należy do zarzutów dotyczących się podstawy materialnej rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 129 ust.2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska /dalej uoś/ rzez błędną jego wykładnię nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podkreślić należało, że zarzut naruszenia art. 129 ust. 2 poś poprzez zasądzenie na rzecz powódki kosztów rewitalizacji akustycznej w sytuacji, gdy powódka nie wykazała, iż sposób korzystania przez nią z nieruchomości w związku z wejściem w życie (...) doznał jakiegokolwiek uszczerbku w istocie dotyczy kwestii, które zostały już rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem częściowym Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie.

W takiej sytuacji stwierdzić należało, że nie można podzielić stanowiska pozwanego o niewykazaniu szkody co do zasady jak i wysokości, innymi słowy o braku związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem o.o.u. i ograniczeniami powódki w korzystaniu z nieruchomości wynikającymi z hałasu a koniecznością poniesienia – w tym przypadku - kosztów rewitalizacji akustycznej nieruchomości położonej w o.o.u. Szkoda w tym wypadku jest niewątpliwa co wynika jednoznacznie z ustaleń sądu poczynionych na podstawie opinii biegłego. Wprowadzenie ochrony zagwarantowanej ustawą o ochronie środowiska nie zmniejszyło uciążliwości spowodowanej sąsiedztwem lotniska lecz umożliwiło dochodzenie roszczeń, mających zrekompensować użytkownikom nieruchomości znoszenie ponad normatywnego hałasu. Działalność lotniska, mimo przekroczenia standardów ochrony środowiska została ze względów społecznych zaaprobowana przez ustawodawcę w zamian za możliwość pieniężnej rekompensaty dla osób nie mogących się sprzeciwić tej działalności. Obowiązek dostarczenia tej rekompensaty spoczywa na podmiocie korzystającym z lotniska. Nieusuwalne lecz z uzasadnionych względów konieczne przekroczenie standardów ochrony środowiska wymaga bowiem legalizacji odpowiednim aktem prawa miejscowego.

Bezzasadne pozwany podnosił, iż wadliwą jest wykładnia polegająca na przyjęciu, że odszkodowanie z tytułu nakładów na zapewnienie nieruchomości powódki należnego komfortu akustycznego należna jest także w sytuacji, gdy te nakłady nie zostały jeszcze poniesione.

Słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że pod pojęciem szkody, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś. należy rozumieć nie tylko koszty prac związanych z rewitalizacją akustyczną budynku, które zostały już poniesione, ale także tych, które dopiero mają zostać wykonane. Zarzuty pozwanego w tym zakresie są całkowicie bezzasadne.

Wykładnia językowa art. 136 § 3 ustawy nie prowadzi wprost do wniosku, jaki wyprowadza pozwany. Wprawdzie ustawodawca użył określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na kwoty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych, lecz odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawie na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy. Ponieważ celem uregulowań art. 129 i 136 ustawy jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, należy przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody, skoro strona nie ma obowiązku ich ponieść. Ponieważ jako element szkody uznano „także koszty poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, przepisu art. 136 § 3 ustawy nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 ustawy. Ten zaś mówi jedynie ogólnie o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości.

Rozporządzenie Wojewody (...) określiło wymagania techniczne dotyczące budynków usytuowanych w strefie ograniczonego użytkowania. Budynek przeznaczony na potrzeby mieszkaniowe wymaga ochrony akustycznej i tym samym podlega ochronie przed hałasem na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Powódka zobowiązana jest zatem, dostosować dom do wymagań zapewniających ochronę przed hałasem. Fakt, że dotychczas tego nie uczyniła nie może pozbawiać jej możliwości pozyskania środków na dokonanie niezbędnych nakładów. Wyznaczenie tak krótkiego dwuletniego zawitego terminu dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych (art. 129 ust.

4 ustawy) przemawia za przyjęciem, że nie było wolą ustawodawcy ograniczenia odszkodowania do zwrotu wydatków już poniesionych. Ustawa miała ułatwić naprawienie szkód, a nie stwarzać dodatkowe bariery.

W judykaturze przyjmuje się, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem (zob.: uchwałę Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r. w sprawie III CZP 68/01 - OSNC 2002, z. 6, poz. 74). Trudno uznać w świetle powyższych uwag, że wolą ustawodawcy było ograniczenie praw właścicieli nieruchomości i wprowadzenie wyjątku od przedstawionej ogólnej zasady.

Zasadnie jednak zauważył skarżący, że Sąd Okręgowy sprzecznie z opinią biegłych uwzględnił powództwo w zakresie kosztów rewitalizacji akustycznej budynku ponad żądanie.

Sąd I instancji w uzasadnieniu orzeczenia dostrzegł własny błąd. Zostało on skorygowany poprzez zmianę wyroku w pkt I, w ten sposób, że miejsce zasądzonej na rzecz powódki kwoty 61.572,73 zł. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zasądził 60.895,43 zł. a zasądzoną w pkt Ib kotwę 9.308,73 zł. obniżył do 8.631,43 zł.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast zarzutu, zgodnie z którym powódka podczas rozprawy 7 kwietnia 2016 roku skutecznie cofnęła powództwo i rzekła się roszczeń odszkodowawczych ponad 52.264 zł.

Na wstępie zaznaczyć należało, że oświadczenie powódki złożone podczas rozprawy 7 kwietnia 2016 roku obejmowało nie tylko zrzeczenie się roszczenia ponad w/w kwotę ale z drugiej strony rozszerzało żądanie o odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości o 25.6245 zł. Oświadczenie powódki wyklądać należy jako całość, przyjmując, że zrzeczenie się jednego z roszczeń ponad określoną kwotę nie nastąpiłoby, gdyby nie jednoczesne rozszerzenie powództwa co do drugiego z roszczeń o tę samą wartość.

Jednocześnie nie można pomijać, że kwestia ta została już prawomocnie rozstrzygnięta w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 19 stycznia 2017 roku w sprawie I ACa 813/16. Sąd stwierdził, że rozszerzenia powództwa nastąpiło z naruszeniem obowiązującego w dacie rozszerzenia przepisu art. 193 §2<sup>1</sup> k.p.c. i jako takie było nieskuteczne.

Konsekwentnie zatem przyjąć trzeba, że także i związane z nim zrzeczenie się roszczenia o nakłady jest nieskuteczne a żądanie jego uwzględnienia przez pozwanego nieuprawnione.

W dalszej kolejności omówienia wymagały podniesione w obu apelacjach zarzuty dotyczące zasądzonych na rzecz powódki odsetek.

Powódka wskazywała, że pozwany został wezwany do zapłaty 21 listopada 2004 roku a ponieważ odmówił zapłaty to od tej daty pozostawał w zwłoce. Zdaniem powódki pozwany doskonale zdawał sobie sprawę z zasadności roszczenia.

Pozwany z kolei na poparcie swoich zarzutów i wniosków apelacyjnych powołał się m.in. na różne przykłady orzeczeń sądów i Sądu Najwyższego w przedmiocie odsetek.

Przedstawione przykłady potwierdzają jedynie niejednokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że w świetle art.481 § 1 k.c., art.455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. kwestia stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy.

Zauważyć należy, że w wyroku z dnia 8 listopada 2016 roku w sprawie III CSK 342/15 Sąd Najwyższy wskazał jedynie, że w wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie pieniężne należne wierzycielowi, w tym także świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art.129 ust.2 i 4 oraz art.136 ust.1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione – wyznacza

wezwanie dłużnika do zapłaty. Jednocześnie w uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się także do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 roku w sprawie III CSK 308/09, w którym wskazano, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z art.481 k.c. oparta jest na założeniu, że w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić, a co najmniej (jak np. w wypadkach świadczeń przyznawanych na podstawie art.445 § 1 k.c., których wysokość jest w pewnym stopniu ocenna) miał dostęp do informacji o okolicznościach umożliwiających mu oszacowanie typowego w takich przypadkach świadczenia kompensacyjnego. Analogiczny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 635/10, w którym wskazano, że nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela. Podobnie, Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2010 roku w sprawie V CSK 269/09 wskazał, że stan opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego zachodzi wówczas gdy z czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego wynika zarówno obowiązek jak i wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika. Nie jest tak wtedy, gdy wysokość świadczenia pieniężnego, które ma spełnić dłużnik, jest określana arbitralnie przez Sąd przy uwzględnieniu np. cen obowiązujących w dacie wyrokowania.

W przedstawionym na początku wyroku z 8 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy podzielił wprost ten kierunek wykładni art.481 § 1 k.c. w zw. z art.445 § 1 k.c. uznając go za racjonalny i uwzględniający także interes dłużnika, który powinien mieć zapewnioną możliwość zweryfikowania zasadności kierowanych do niego żądań.

W rozpatrywanej sprawie powódka dochodziła odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości w związku utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania oraz koniecznością poniesienia nakładów akustycznych na nieruchomości. Mimo że świadczenie odszkodowawcze ma charakter świadczenia pieniężnego wykazuje pewne specyficzne cechy w stosunku do świadczeń pieniężnych w ścisłym znaczeniu tj. gdy przedmiotem zobowiązania od chwili powstania jest suma pieniężna ściśle określona co do swej wysokości. W przypadku rozpatrywanego odszkodowania, z wezwaniem do zapłaty można łączyć stan opóźnienia tylko wtedy, gdyby zawierało ono informacje umożliwiające dłużnikowi oszacowanie szkody i rzeczowe odniesienie się do żądanej kwoty. Zgłoszenia właścicieli nieruchomości w sprawach analogicznych rozpoznanych przez tut. Sąd nie nadawały się do generalizowania i ujednociania przez pozwanego wysokości odszkodowania tylko z tej przyczyny, że znajdowały się one w określonej strefie o.o.u. W obszarze ograniczonego użytkowania położone są bowiem nieruchomości o różnej powierzchni, zabudowane i niezabudowane, a jeżeli zabudowane to różnymi tak co do powierzchni jak i charakteru budynkami: wolnostojącymi, w zabudowie bliźniaczej, jednokondygnacyjnymi lub dwu i wielokondygnacyjnymi, wykorzystywanymi do celów wyłącznie mieszkalnych albo gospodarczych czy w części do celów mieszkalnych i gospodarczych, budynki o odmiennej ilości i rodzaju okien czy innych elementów mogących mieć znaczenie dla klimatu akustycznego wewnątrz budynku.

W każdym przypadku żądanie właścicieli odnosiło się do nieruchomości o indywidualnych cechach. Nie jest zaś rzeczą dłużnika poszukiwanie za wierzyciela przyczyn, dla których żądana jest od niego kwota w takiej a nie innej wysokości.

W praktyce orzeczniczej Sądu Apelacyjnego w analogicznych sprawach niejednokrotnie właściciele nieruchomości podawali w wezwaniu wyczerpujące informacje, czasami nawet poparte prywatnymi opiniami, na uzasadnienie wysokości żądania. W takich przypadkach nie było przeszkód do stosowania zasady, że termin płatności wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, szczególnie w odniesieniu do nakładów akustycznych. (art.481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Powódka w przedsądowym zgłoszeniu żądania (k. 98) nie powołała żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do jej właśnie nieruchomości. Uzasadnienie żądania jest bardzo ogólnikowe.

Przyjąć zatem należało, że wskazywana przez powódkę wysokość odszkodowania nie została w żaden sposób uzasadniona, była całkowicie dowolna. O stopniu dowolności najlepiej zresztą świadczy porównanie kwot żądanych w wezwaniu (175.000 zł.) do zasądzonych (ok. 88.000 zł). Brak jakichkolwiek konkretów uniemożliwiał pozwanej

na samodzielne miarodajne oszacowanie szkody. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uznania, że już na skutek wezwania pozwana popadła w opóźnienie. Nie wynikała z niego w sposób dający się zweryfikować przez dłużnika wysokość odszkodowania. Wszystkie informacje konieczne do ustalenia tej wysokości zostały zgromadzone dopiero przez biegłych sądowych. Dopiero w oparciu o te informacje biegli byli w stanie wydać swoje opinie. Wszystko to w ocenie Sądu Apelacyjnego wykluczało przyjęcie za powódką, że pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie świadczenia od zgłoszenia roszczenia.

Niewątpliwie ustalenie wysokości odszkodowania nastąpiło dopiero w procesie co odpowiada dyspozycji z art. 363 § 2 k.c. Przepis ten pozwala na ustalenie wysokości odszkodowania także według cen obowiązujących w innej chwili niż data ustalenia jego wysokości (chwilę wyrokowania). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie zachodziły szczególne okoliczności wymagające przyjęcie za podstawę ceny przyjęte w opinii biegłych sądowego według daty ich sporządzenia. Po sporządzeniu opinii odpadły przyczyny uniemożliwiające pozwanemu wykonanie zobowiązania – znane stały się wszystkie właściwości konkretnej nieruchomości i wynikająca z nich wysokość samego świadczenia pieniężnego. W powiazaniu z wcześniej otrzymanym wezwaniem już z tą więc chwilą dłużnik stał się zobowiązany do zapłaty ustalonej kwoty, a nie czyniąc zadość temu obowiązkowi popadł w opóźnienie z rozumieniu art.481 § 1 k.c. Tym bardziej tylko, że wyrok miał charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny. Podkreślić należy, że wobec stabilizacji zjawisk inflacyjnych, odsetki pełnią obecnie rolę odszkodowawczo – dyscyplinującą, wyrażającą się w założeniu, że nieterminowa zapłata odszkodowania pozbawia dłużnika należnego świadczenia i płynących z dysponowania nim korzyści i uszczerbek ten powinien zostać wyrównany przez zapłatę odsetek za opóźnienie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 lipca 2000 roku w sprawie V CKN 1114/00).

Nie znajdując podstaw do podzielenia zarzutów apelujących i uwzględnienia ich wniosków, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. obie apelacje oddalił jako bezzasadną w pozostałej części apelację pozwanego (pkt 2) oraz w całości apelację powódki (pkt 3).

O kosztach orzeczono w pkt 4 wyroku na podstawie art. 100 k.p.c.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska